

**Oświadczenie złożone
przez senatora Waldemara Sługockiego
na 23. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 lipca 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Wraz z nauczycielami, rodzicami, a także samymi uczniami, jestem głęboko zaniepokojony reformą edukacyjną. Zmiana ta ma polegać na wprowadzeniu 8-letniej szkoły powszechnej prowadzącej edukację wczesnoszkolną w klasach I-IV oraz powrocie do 4-letniego liceum ogólnokształcącego i 5-letniego technikum. Zapowiadana jest też nowa rekrutacja do liceów, a szkoła zawodowa przemianowana zostanie na szkołę branżową.

Przeciwnicy pomysłu reformy szkolnictwa przedstawiają konstruktywne w mojej ocenie opinie na temat zbliżającej się zmiany, która ich zdaniem wprowadzi przede wszystkim chaos. Popieram ich stanowisko, dlatego powołując się na środowisko zainteresowane tą problematyką, przedstawię argumenty wskazujące, iż proponowany model edukacji nie jest jeszcze dostatecznie przygotowany.

Zdaniem nauczycieli likwidacja gimnazjów nie rozwiąże obecnych problemów, tylko je pogłębi. Dzisiejsza młodzież boryka się z wieloma trudnościami, którym warto stawić czoła poprzez zatrudnienie w szkołach większej liczby psychologów czy pedagogów. Problemem w niektórych regionach jest tworzenie zbyt licznych klas, co zdaniem wielu nauczycieli pozbawia ich możliwości uzyskania dodatkowych godzin pracy. Przypomnę również o badaniach PISA z 2012 r., które pokazały, iż nastąpiła znaczna poprawa wyników edukacyjnych gimnazjalistów (w każdym z trzech obszarów objętych badaniem). Dzięki temu Polska znalazła się w czołówce krajów Unii Europejskiej.

Nauczyciele w gimnazjach obawiają się też masowych zwolnień. Pragnę podkreślić, że w związku z planowaną reformą szkolnictwa wielu nauczycieli nie może liczyć na pełen etat w szkole. Powstanie nowych placówek nie daje bowiem gwarancji na zatrudnienie ich w dotychczasowej formule. Pierwszych 8 lat okresu kształcenia może pogorszyć jego efektywność.

Szanowna Pani Minister, często mówi się o tym, że młodzież, która kończy szkoły średnie, w niewystarczającym stopniu jest przygotowana do podjęcia nauki na uczelniach wyższych. Na podstawie licznych rozmów z nauczycielami i przedstawicielami samorządów można wnioskować, iż proponowana reforma nie zniweluje tego problemu. Jest to raczej wynik przyjmowania uczniów, którzy we wcześniejszych latach nauki nie wykazali się sumiennością. Zdaniem środowiska nauczycieli wystarczyłoby wprowadzić limity punktowe z egzaminów zewnętrznych oraz punktów ze świadectw. Wprowadzenie egzaminów w szkołach nie gwarantuje ponadto zewnętrznego i w miarę obiektywnego oceniania uczniów. Egzamin gimnazjalny w dobry sposób pełnił swoją funkcję, zatem proponowana zmiana, polegająca na jego usunięciu, jest dość kontrowersyjna.

W związku z przedstawionymi wątpliwościami w sprawie reformy edukacji uprzejmie proszę Panią Minister o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie oraz odpowiedź na następujące pytania.

1. Dlaczego kierowany przez Panią resort planuje wprowadzenie nowego modelu edukacji, skoro badania wskazują, iż poziom wykształcenia gimnazjalistów znacznie się poprawił?

2. Jak ministerstwo planuje zagospodarować budynki gimnazjów, które w związku z prowadzoną reformą nie znajdą celów do wykorzystania?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki